PRST
Cena numeru 2 zł.

GŁOS ROBOTNICZY

PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III — ŁÓDŹ, CZWARTEK, 12 CZERWCA 1947 — Nr 159 (740)

Chleba jest w Polsce dosyć!

Ministerstwo Aprowizacji rzuca na rynek wystarczające zapasy zboża i mąki

Podstępna gra spekulacyjnego podziemia spaliła na panewce

WARSZAWA (PAP). Minister Aprowizacji Włodzimierz Lechowicz udzielił redaktorowi gospodarczemu Polskiej Agencji Prasowej PAP wywiadu na temat sytuacji aprowizacyjnej w kraju.

— Jak się przedstawia aktualna sytuacja aprowizacyjna i jakie są perspektywy do nowych zbiorów?

— Na odcinku zaopatrzenia ludności w chleb, w ten najbardziej podstawowy artykuł, decydujące znaczenie zwłaszcza dla wielkich ośrodków miejskich i przemysłowych ma regularne i sprawne funkcjonowanie systemu zaopatrzenia reglamentowego, który w naszych warunkach niepełnej reglamentacji spełnia między innymi rolę racjonalnie pomyślanego systemu interwencyjnego. Każde ograniczenie, zakłócenie czy opóźnienie w rozdawnictwie chleba kartkowego znajduje zaraz swoje odbicie w zwyżce cen wolnorynkowych na chleb, częstokroć najczęściej nieuzasadnionej i **będącej wynikiem tylko spekulacyjnych skłonności na wolnym rynku.** Taką sytuację przeżyliśmy w pierwszej dekądzie br., gdy kilkudniowe opóźnienie w rozdawnictwie chleba kartkowego, powstałe z winy aparatu rozdzielczego **dało hasło dla najciemniejszych elementów spekulacyjnych do nadmiernego wyśrubowania ceny, przy równoczesnym kolportowaniu najbardziej fantastycznych pogłosek o wywożeniu zboża za granicę itd. itd.**

W stosunku do winnych ówczesnego zakłócenia w realizacji kartkowych przydziałów chleba zostały wyciągnięte surowe konsekwencje. Jednocześnie dla uniknięcia podobnych sytuacji na przyszłość i wobec opóźnienia się dostaw zboża zakupionego za granicą, **Ministerstwo Aprowizacji przeprowadziło własnymi siłami doraźną akcję w terenie, celem ustalenia faktycznych remanentów na 14.5. br.** zboża państwowego w magazynach „Społem", które nie było w stanie dostarczyć dokładnych danych, co do tego.

W wyniku przeprowadzonej akcji ustalono, że ilość zboża państwowego i mąki w młynach i magazynach „Społem" wynosi, po obliczeniu ilości niezbędnej na zaopatrzenie w m-cu maju br., razem 44.833 tony, w tym pszenicy 20.857 ton, mąki pszennej 3.886 ton, żyta 13.333 tony i mąki żytniej 6.736 ton. Ilości te nagromadziły się w ciągu kilku lat, wskutek niepełnej w pewnych okresach realizacji zwolnień Ministerstwa, dodatkowych wpływów z zaległych świadczeń rzeczowych, zwrotów ze skryptów dłużnych, z wymiany za otręby itp.

Zboże państwowe ujawniono m. in. w okręgach, które wg. raportów „Społem" bądź nie powinny go posiadać, bądź w znacznie mniejszej ilości. Przykład województwa łódzkiego jest tu najbardziej jaskrawy. Wobec winnych nieujawnienia we właściwym czasie pełnych remanentów zboża państwowego **zostaną wyciągnięte konsekwencje.**

A jak się przedstawia zapowiedziany w prasie import zbóż i przetworów?

W ciągu miesiąca maja do dnia 3.VI. 47 r. odebraliśmy loco Gdynia 27.466 ton pszenicy (w tym 9.014 z zakupów UNRRA), 18.031 ton mąki pszennej (w tym 8.339 z zakupów UNRRA) i 40 tys. ton kukurydzy (całość z zakupów UNRRA). W drodze do Polski znajdują się **ładunki 26.000 ton mąki pszennej** z zakupu własnego i kilka tysięcy ton pszenicy z zaległych dostaw UNRRA. Naszej delegacji w Waszyngtonie udało się dokonać zamiany przydzielonych nam z zakupu 9 tys. ton kukurydzy w m-cu maju oraz 9 tys. ton kukurydzy w m-cu czerwcu **na mąkę pszenną ze względu na nieprzystosowanie techniczne naszych młynów do przemiału zbyt dużej ilości kukurydzy. Ponadto uzyskano dodatkowo alokacje na 9 tys. ton mąki. Łącznie więc w trakcie zakupu lub wysyłki mamy jeszcze 27 tys. ton mąki pszennej.** Kwota przyznana nam do zakupu w USA czyli tzw. alokacja na m-c lipiec br. wynosi 18 tys. ton pszenicy w mące pszennej. **Otwarły się również pewne możliwości zakupów wolnodewizowych w Kanadzie.**

Jak wiadomo, ostatnio została uchwalona przez kongres i podpisana przez prezydenta USA ustawa o pomocy po-UNRR-owskiej, w której **Polska figuruje kwotą 68 milionów dolarów.** Mamy nadzieję, że **pierwsze dostawy** w ramach tej pomocy zaczną napływać w ciągu **m-ca lipca br.** i że pokaźną pozycję wśród dostarczonych towarów stanowić będzie zboże.

— Jakie znaczenie będzie miało rozszerzenie działalności Funduszu Aprowizacyjnego dla poprawy zaopatrzenia ludności?

— Nasz system inwestycyjny na rynku konsumcyjnym, o czym mówiłem wyżej, doznał przez rozszerzenie działalności Funduszu Aprowizacyjnego logicznego uzupełnienia na rynku produkcyjnym. **Działalność Funduszu Aprowizacyjnego** powstrzyma ostatecznie rozbudzoną przez spekulację huśtawkę cen, z powodu której producent miał więcej strat niż korzyści, pozwoli na stworzenie państwowych rezerw zboża w okresie zwiększonej podaży, zapobiegnie gromadzeniu rezerw przez elementy spekulacyjne na wsi i w mieście, ustabilizuje rynek, zapewni regularną ciągłość w zaopatrzeniu ludności miejskiej w chleb.

— W jakim stopniu przyczyni się to do zwalczenia spekulacji?

— Pełne zaopatrzenie reglamentowane w chleb i rezerwa na interwencję w okresach tendencji zwyżkowych na wolnym rynku — podetną korzenie zapędom spekulacyjnym.

Dalszy ciąg na str. 2-ej

Senator USA — **Claude Pepper** stanął na czele walki przeciw programowi Trumana, — udzielania pomocy faszystowskiej Grecji i Turcji.

De Gasperi musi odejść

Lud włoski przeciw rządowi reakcjonistów

RZYM (obsł. wł.). Gazeta „Unita" komentując wczorajszą deklarację rządową zapytuje, czy opłacało się w przeciągu **kilku miesięcy wywoływać aż dwa kryzysy rządowe, by w końcu nic zmienić ani na jotę dawnego programu rządowego.**

De Gasperi winien odejść — takie rezolucje uchwalone zostały na setkach wieców w Rzymie, Pizie, Wenecji i Neapolu. Uczestnicy pochodów demonstracyjnych nosili transparenty z napisami: **Nie chcemy rządu reakcjonistów!**

Niesłychany upór Ramadiera

doprowadza Francję do kryzysu gospodarczego

PARYŻ PAP. Na wtorkowym posiedzeniu Zgromadzenia Narodowego, po przemówieniu premiera Ramadiera, głos zabrał deputowany z ramienia partii komunistycznej —Marc Dupuy, który oświadczył, że **przy dobrej woli, można by było uniknąć strajku.** Rząd w swoim czasie zwrócił się do związków zawodowych, by wezwały kolejarzy do powrotu do pracy. **Wezwanie takie niewątpliwie byłoby uważane przez kolejarzy za zdradę ich interesów przez ruch zawodowy.**

PARYŻ (obsł. wł.). Wieczorna konferencja wtorkowa między przedstawicielami CGT, związku zawodowego kolejarzy i rządem **zakończyła się bez osiągnięcia porozumienia.** Jeden z członków egzekutywy związków zawodowych oświadczył, że **rokowania zostały zerwane.** Wiadomość ta znalazła potwierdzenie z ust rzecznika rządu, który zaznaczył, że CGT we wtorek wieczorem zwróciła się do premiera o wznowienie rokowań ze związkiem kolejarzy. **Rząd proponował, by wznowieniu rokowań towarzyszyło wezwanie robotników do podjęcia pracy.**

W kołach politycznych przeważa zdanie, że Ramadier swym niesłychanym uporem doprowadza Francję do kryzysu gospodarczego.

Przed wybuchem

wojny domowej w Hiszpanii

LONDYN PAP. Przemawiając na temat polityki zagranicznej w Izbie Lordów, b. ambasador brytyjski w Madrycie, lord Templewood oświadczył m. in., **że sytuacja w Hiszpanii pogarsza się coraz bardziej. Franco pozuje na przeciwnika wojny domowej, a tymczasem walka pomiędzy faszyzmem a elementami lewicowymi w Hiszpanii przybiera na sile tak, że w końcu wybuch wojny domowej stanie się nieuniknniony.**

Zdaniem lorda Templewooda, akcja na forum ONZ przeciwko gen. Franco nie przyniosła żadnych skutków. Jedyna skuteczna akcja przeciwko rządowi frankistowskiemu w Hiszpanii byłoby wstrzymanie **eksportu nafty, węgla i kauczuku do tego kraju.**

Ambasador USA w drodze do Polski

NOWY JORK PAP. Nowomianowany ambasador Stanów Zjednoczonych w Warszawie, Stanton Griffs, odpłynął w środę 11 bm. na pokładzie transatlantyku, „Quen Elizabeth" do Europy.

Repatrianci z Jugosławii wracają do kraju

BELGRAD PAP. Ostatni transport repatriantów polskich z Jugosławii odejdzie do Polski pod koniec sierpnia br. Transpor obejmuje ok. 150 rodzin. Przygotowania sa już w toku.

Chiny przeciw tyranii

Nowa armia powstańcza w prowincji Jehol. W Kwangsi wybuchło powstanie wieśniaków. Czang-kaj-szek traci grunt pod nogami

MOSKWA PAP. Jak donosi z Nankinu agencja TASS, powołując się na źródła chińskie, generał Han-Me-Chung który stał podczas wojny na czele ruchu powstańczego w prowincji Jehol, **zorganizował pierwszą niezależną brygadę demokratycznej „armii zbawienia narodowego" pod własnym dowództwem.** Utworzenie nowej armii obwieszczono w okólniku telegraficznym, w którym **potępiono również politykę rządu Kuomintangu. Celem nowej armii powstańcze jest stworzenie niezależnych, pokojowych i demokratycznych Chin.**

W północnej części prowincji Kwangsi wybuchło owstanie. Ludność zaprotestowała przeciwko wysokim podatkom i eksploatącji włościan.

Liczba uzbrojonych włościan dochodzi już do wielu tysięcy. Powstanie budzi niepokój w Nankinie. Władze miejscowe mobilizują tajną policję dla wzmożenia terroru.

PARYŻ. (Obs. wł.) Rząd Czang-Kaj-Szeka zaniepokojony jest rozwojem sytucji. **Z jednej strony posuwają się szybko armie komunistyczne w głąb kraju — z drugiej strony—w południowych Chinach cały szereg generałów odmawia posłuszeństwa Czang-Kaj-Szekowi i uderza na armie rządowe. Gabinet chiński obraduje bez przerwy.**

Od Redakcji

Zawiadamiamy naszych Czytelników, że w związku z przesunięciami technicznymi na skutek czasowego ograniczenia papieru gazetowego, „TRYBUNA MŁODYCH" od b. tygodnia ukazywać się będzie w PIĄTKI, a nie w czwartki, jak dotychczas.

Robotniczy parlament świata

Sesja Rady Naczelnej Światowej Federacji Związków Zawodowych w Pradze czeskiej

PRAGA (PAP) — W wielkiej sali domu reprezentacyjnego w Pradze, przyozdobionej flagami 48 narodów, nastąpiło w obecności 130 delegatów z całego niemal świata **uroczyste otwarcie obrad rady naczelnej Światowej Federacji Związków Zawodowych.**

Po powitaniu gości zagranicznych przez przewodniczącego czeskich Związków Zawodowych, posła Zapotockyego, sekretarz generalny Światowej Federacji Związków Zawodowych, **Louis Saillant, złożył sprawozdanie z działalności tej organizacji,** podkreślając jej współpracę z ONZ w dążeniu do zdemokratyzowania pokonanych w ostatniej wojnie państw faszystowskich.

W ogólnej dyskusji, jaka się następnie rozwinęła, zabrał głos delegat Indii. Dangel, który **zaznajomił delegatów z poważną sytuacji w Indonezji, Indiach, Iranie i Chinach, gdzie Związki Zawodowe toczyć muszą ciężką walkę z siłami reakcyjnymi.** Sytuację ruchu zawodowego w Chinach **omówił szczegółowo delegat chiński, Chu. Przewodniczący Związków Zawodowych Ameryki Południowej, Toledano, apelował do Rady Naczelnej Światowej Federacji Związków Zawodowych, aby jak najściślej współpracowała z ONZ i zmobilizowała wszystkie demokratyczne siły świata do walki przeciwko międzynarodowej reakcji.**

W czasie wtorkowych obrad Rady Naczelnej Światowej Federacji Związków Zawodowych delegat polski wystąpił **z wnioskiem w sprawie organizacji pomocy finansowej dla tych organizacji zawodowych, które walczą z trudnościami materialnymi,** i wskazał, że w Polsce, **tak bardzo zniszczonej przez wojnę,** zebrano dotychczas miliony franków na pomoc dla **hiszpańskiego ruchu zawodowego.**

Związki Zawodowe w Polsce cieszą się obecnie po likwidacji trustów i obszarników zupełną wolnością. Polska potrzebuje rąk roboczych do pracy — oświadczył mówca — **i jest rozgoryczona faktem, że zagraniczne koła reakcyjne utrudniają wielu Polakom powrót do ojczyzny.**

Po przemówieniu delegata francuskiego, który zarzucił Światowej Federacji Związków Zawodowych, że zbyt wolno reaguje na aktualne zagadnienia chwili bieżącej, zabrał głos delegat radziecki, Tarasow. Oświadczył on, że **Światowa Federacja Związków Zawodowych jednoczy obecnie 70 milionów członków, reprezentujących 56 krajów całego świata, przestrzegł przed siłami reakcji międzynarodowej, która dąży m. in. do rozbicia ruchu zawodowego wielu państw i wystąpił z wnioskiem o powołanie specjalnej komisji, która opracowałaby program prac Światowej Federacji Związków Zawodowych na najbliższą przyszłość.**

Obrady trwają.

Na szpaltach prasy

„Rzeczpospolita" porusza zagadnienie „dzikiego handlu", który jest zjawiskiem bardzo szkodliwym. Handel ten, nieujęty w żadne formy organizacyjne, nie poddany, jak dotychczas, żadnej kontroli stanowi bardzo poważną przeszkodę obrotu towarowego, jest odbiorcą towarów nielegalnego pochodzenia oraz wpływa na podwyższenie cen wolnorynkowych. Dziennik pisze:

„Walka z tym handlem jest zadaniem skomplikowanym ze względu na jego masowość i nie może się ograniczyć jedynie do środków administracyjnych. Należałoby **rozważyć możliwość legalizacji tego handlu, oczywiście pod warunkiem ponoszenia przezeń ciężarów i świadczeń oraz poddania się kontroli cen. Dałoby to uczciwym elementom możność swoistego „ujawnienia się". Elementom zaś aspołecznym, pasożytującym, musi być wypowiedziana bezwzględna walka.**

Likwidacja handlu „dzikiego" stała się koniecznością gospodarczą. Przeprowadzenie jej jest jednym z niezbędnych warunków uzdrowienia stosunków handlowych w kraju."

Dziennik Ludowy" w artykule zatyt. „Wszechstronna rola spółdzielczości na wsi", podkreśla, że na terenie województwa łódzkiego zorganizowano 185 spółdzielni Samopomocy Chłopskiej. Czego domagają się rolnicy od spółdzielczości?

„Rolnicy żądają, aby zgodnie z zasadą oszczędności środków, dorobek spółdzielni służył wszystkim rolnikom danego rejonu gospodarczego i mógł być wykorzystany dla zaspokojenia wszystkich ich potrzeb gospodarczych (zbyt produktów rolnych, przetwórstwo, wypożyczalnie maszyn rolniczych, czyszczalnie, przemysł rolny itp.).

Nie potrzeba chyba udawadniać, że istnienie w tej samej miejscowości kilku spółdzielni o takim samym zakresie działania, jest zwykłym marnotrawstwem środków materialnych i ludzkich, na co wieś polska nie może sobie pozwolić.

Wszyscy rolnicy i spółdzielcy, jak również nie zrzeszeni dotychczas w spółdzielniach rolnicy zgadzają się na jedno, że zakreślone wyżej zamierzenia dadzą się daleko łatwiej i wcześniej osiągnąć, gdy cały zbiorowy wysiłek wsi polskiej skoncentruje się zgodnie w jednolitym typie spółdzielczości wiejskiej, gdy zamiast nieufności i nieuzasadnionych ani gospodarczo, ani politycznie swarów, nastąpi harmonijne współdziałanie spółdzielni wiejskich i zawodowej organizacji rolniczej z jasno zakreślonym wspólnym celem — podniesienia gospodarczego i kulturalnego wsi polskiej".

Brytyjsko-radzieckie rozmowy

o rewizję traktatu handlowego

LONDYN (PAP) — Jak informuje agencja Reutera, odbywają się obecnie rozmowy na temat rewizji anglo-radzieckiego układu o dostawach cywilnych z roku 1941, co strona sowiecka uznała za niezbędne przed uregulowaniem sprawy przyszłych obrotów handlowych. Według danych oficjalnych chodzi w danym wypadku o sumę 55 milionów funtów szterlingów. Postulaty radzieckie w tej sprawie są podobno następujące:

1) należy anulować postanowienie, że 40 proc. dostaw ma być opłaconych gotówką, 2) stopę procentową należy zredukować do półtora procentu, 3) należy przedłużyć termin spłaty kredytów

Persja zabiega o pożyczkę

LONDYN (PAP). Korespondent agencji Reutera w Waszyngtonie dowiaduje się ze źródeł miarodajnych, że rząd **amerykański zamierza poprzeć wniosek Iranu o pożyczkę,** skierowany do Banku Międzynarodowego do Spraw Odbudowy i Rozwoju. Iran ubiega się **o kredyt w wysokości 250 milionów dolarów.** Urzędnicy ambasady irańskiej twierdzą że pożyczka ta ma odmienny charakter niż pomoc amerykańska dla Grecji i Turcji, ponieważ pożyczki udzielone przez Bank Międzynarodowy nie mogą być wydawane na zbrojenia.

Po długich i ciężkich cierpieniach zmarł w dniu 10 czerwca 1947 r. przeżywszy lat 56 członek naszego Związku Kolporterów,

ś. † p.

Stanisław Jankowski

Eksportacja zwłok z kaplicy na Mani odbędzie się dnia 12 czerwca 1947 r. o godz. 16 p.p.

O udział w pogrzebie prosimy wszystkich członków oraz życzliwych zmarłemu.

KOŁO P.P.R. ZW. KOLPORTERÓW

Chleba w Polsce jest dosyć!

Dokończenie ze str. 1-ej

Objawy, zaobserwowane ostatnio np. w Warszawie, gdzie prywatni kupcy, bądź piekarze wzbraniają się podejmować mąkę, bądź chleb po cenie interwencyjnej, ponieważ zarobki na pokątnie wypiekanym i droższym chlebie wolnorynkowym są wyższe, **będą z całą bezwzględnością likwidowane w trybie administracyjnym.** Chleb po cenie interwencyjnej musi być do nabycia w każdym sklepie, w którym sprzedaje się inne gatunki pieczywa. Liczę na to, że po konferencji w Ministerstwie Aprowizacji, odbytej w dniu 6 bm. branżowe zrzeszenia kupców i piekarzy spowodują **zmianę paradoksalnej z ogólno-społecznego punktu widzenia sytuacji i pozwolą uniknąć drastycznych zarządzeń.**

Oświadczenie Bevina

LONDYN (PAP). Na posiedzeniu Izby Gmin kilku posłów wystąpiło z krytyką rządu bułgarskiego w związku z aresztowaniem Petkowa. Minister Bevin oświadczył w odpowiedzi, że nie jest poinformowany o treści oskarżeń, wytoczonych Petkowi. „Premier bułgarski — powiedział Bevin — zapewnił, że proces Petkowa odbędzie się publicznie, oraz, że oskarżony będzie korzystał z pomocy prawnej".

Wyrok na szpiegów Tsaldarisa

BELGRAD (PAP) — Dziś zapadł wyrok w procesie przeciwko grupie szpiegowskiej, zorganizowanej przez b. attache wojskowego Grecji w Belgradzie Diamantopulosa. Wszyscy oskarżeni skazani zostali na roboty przymusowe od 10 do 15 lat.

Bomby atomowe należy zniszczyć

NOWY JORK (PAP). We wtorek na posiedzeniu komisji atomowej delegat radziecki **Gromyko wyraził zgodę na przyjęcie niektórych punktów kontroli nad energią atomową,** co do których był dotychczas odmiennego zdania niż większość komisji. Główna rozbieżność zdań pomiędzy Związkiem Radzieckim a Stanami Zjednoczonymi wyraża się obecnie **w zastrzeżeniach ZSRR przeciwko propozycji by wszystkie zakłady produkcji energii atomowej znajdowały się pod zarządem i konrolą specjalnej instytucji międzynarodowej.**

Związek Radziecki aprobuje tę kontrolę jedynie w ograniczonych rozmiarach, nalegając w dalszym ciągu na **uprzednie zniszczenie zapasu bomb atomowych.** Obserwatorzy przewidują, że Związek Radziecki przedstawi nowe propozycje, które **ruszą być może sprawę z martwego punku.**

Uwaga! Czytelnicy i Prenumeratorzy!

Redakcja i Administracja „Głosu Robotniczego" komunikuje, że wszelkie wpłaty za prenumeratę pisma kierować należy na nasze konto czekowe PKO Nr VII 1331. Bezpośrednią wpłatę przyjmować będzie także Wydział Kolportażu Delegatury S.W. „Prasa", ul. Żwirki 17.

KUPON Nr 46

AKCJI PREMIOWEJ

„Głos Robotniczy" swoim Czytelnikom

Wyciąć i zachować!

Jarosław Hasek 378

Przygody dobrego wojaka Szwejka

podczas wojny światowej

(Przekład Pawła Hulki-Laskowskiego)

— Szwejku — rzekł pewnego dnia nadporucznik Lukasz — jutro kompanie pójdą po kolei do Podhorców. Nasza jedenaska idzie pierwsza. Tam was wykąpią, i odwszą i dadzą wam czystą bieliznę. Uważaj, żebyś mi nic nie pomieszał. Powtórz, co powiedziałem.

— Posłusznie melduję, że jutro pójdzie pan oberlajtnant pierwszy z naszą kompanią do Podhorców. Tam was wykąpią, odwszą i dadzą wam czystą bieliznę. Posłusznie proszę, panie oberlajtnant, czemu to mamy chodzić wiskać wszy aż do Podhorców? Przecież i tutaj moglibyśmy panu oberlajtnantowi poradzić. Nawet nie wiedziałem, że i pan oberlajtnant też ma wszy. Myślałem, że trzymają się tylko szeregowców.

Nadporucznik wytrzeszczył oczy na Szwejka.

— Jezus Maria, co z ciebie za bałwan, Szwejku! Od razu wiedziałem, że spłatasz jakiego głupiego figla. Kogo ja ci mam dać na drogę, żeby czuwał nad twoją głupotą? Niech cię ręka Boska broni, mój Szwejku, jeśli nie zrobisz wszystkiego tak, jak ci mówię. Uważaj: pójdziesz z kompanią, i rzecz prosta, ze mną, do tych Podhorców. Tam się wykąpiesz, rozumiesz, wykąpiesz się ty. — Nadporucznik mówił coraz dobitniej. — Potem wdziejesz czystą bieliznę i poczekasz, aż ci wydezynfekują mundur. Ten mundur starannie oczyścisz, każesz się ostrzyc i ogolić, wyglancujesz buty, a strzelbę wyczyścisz, jakbyś miał w Boże Ciało pójść z procesją i strzelać salwami. Czy teraz zrozumiałeś?

— Teraz zrozumiałem, posłusznie melduję — kiwał głową Szwejk. —Słowo honoru, panie oberlajtnant, że rano będę jak laleczka. Ale na co, posłusznie melduję, mam być taki wygalowany?

— Ponieważ — nadporucznik Lukasz odcinał sylaby skandując. — do Podhor-ców przy-je-dzie na-stęp-ca tro-nu, Ka-rol Fran-ci-szek Jó-zef i bę-dzie ci przy-pi-nał, Szwejku, dwa sre-br-ne me-da-le...

— Do Podhorców przyjedzie jego cesarska wysokość Karol Franciszek Józef i będzie mnie, Szwejkowi, przypinał dwa medale - - powtórzył sobie uszczęśliwiony Szwejk. — Posłusznie proszę, żeby mi wolno było usiąść, bo ja tej radości nie przeżyję. Więc ten dostojny pan przyjedzie we własnej osobie i przypnie mi medale własnoręcznie? O tym będę opowiadał „Pod Kielichem" do samej śmierci. Posłusznie melduję, panie oberlajtnant, że może pan na mnie liczyć, że się na tę uroczystość nie spóźnię. Ja, proszę pana oberlajtnanta, pożyczę sobie zegarek od sierżanta Wańka razem z łańcuszkiem, żeby nasza marszkompania była dobrze reprezentowana. Bo to bardzo ważna rzecz, żeby wszędzie przychodzić w porę. Kiedym jeszcze służył w Budziejowicach, miał do nas przyjechać niejaki feldmarszałek lajtnant, który był dywizjonerem i chciał zrobić przegląd naszego pułku. Nakazał, żebyśmy byli zgromadzeni na placu ćwiczeń o jedenastej przed południem, a dnia poprzedniego mieliśmy odpoczynek, bo ten pan lubił, gdy chłopcy byli weseli i rozglądali się po świecie raźno. Pułkownik rozkazał majorom, żeby pułk stał na placu o godzinie dziesiątej; majorowie, żeby się nie spóźnić, wyznaczyli kapitanom godzinę dziewiątą; kapitanowie wydali lajtnantom rozkaz na pół do ósmej; ci zaś kazali sierżantom stać o szóstej, a frajtrzy wyrychtowali nas o pół do piątej. Było to, panie oberlajtnant, akurat po żniwach i słońce paliło aż strach. Pan feldmarszałek przyjechał punktualnie o jedenastej, a chłopcy stali w tym słońcu jak zmordowane muły, bo od pół do piątej rano mieli tej parady dość. Siedmiu chłopa omdlało a czterech trzeba było odwieźć do szpitala. A ten pan dywizjoner sam ich poił koniakiem, bo miał parę butelek w trokach przy siodle. Gdy chłopcy z trzeciego batalionu zobaczyli jak pan generał cuci omdlałych, wszyscy zaczęli mdleć jeden po drugim i odzyskali siły dopiero wówczas, gdy koniaku już nie było i omdlałych polewano wodą.

(D. c. n.)

Na tropie gigantycznego rabunku

Złodzieje polskiego mienia

Spisy niemieckich grabieży. — Łupy hitlerowskich dygnitarzy. — Rabusie dziś mężami zaufania. — Kiedy nastąpi czas kary?

(Od specjalnego korespondenta „Głosu Robotniczego")

Przynajmniej raz posłużyła niemiecka systematyczność i drobiazgowość dobrej sprawie. Niemcy hitlerowskie, jak rzadko które inne państwo na świecie, pozostawiły po swoim upadku tyle dokumentów pracowicie posegregowanych i poszufladowanych, że obecnie na ich podstawie daje się odtworzyć dokładny obraz NIESPOTYKANEJ W DZIEJACH ŚWIATA DEWASTACJI I RABUNKU ZIEM. OKUPOWANYCH PRZEZ HITLEROWSKICH NAJEŹDŹCÓW.

Ku zdziwieniu sojuszników, dokumentów nawet najbardziej cennych, jak np. kartoteka partii hitlerowskiej nie spalono, ale starano się przechować je w dobrze zabezpieczonych składach lub kopalniach soli, przewidując widocznie MOŻLIWOŚĆ ODRODZENIA PAŃSTWA NARODOWO - SOCJALISTYCZNEGO, dla którego należało pozostawić, chociażby PAPIEROWE PODSTAWY.

Mam właśnie przed sobą jeden z takich odnalezionych niedawno dokumentów, mówiących o ZŁODZIEJSKIEJ „DZIAŁALNOŚCI" HITLEROWSKICH DYGNITARZY W POLSCE. Mam przed sobą zestawienie fabryk i obiektów przemysłowych, które zostały przejęte przez Haupttruehandstelle-Ost poto, by je następnie przekazać w ręce prywatnych, oczywiście niemieckich, nabywców. Sama ta złodziejska placówka ZOSTAŁA STWORZONA PRZEZ GOERINGA, zaś gływnym jej kierownikiem był dr. Winkler, którego osobą warto byłoby się nieco bliżej zająć. Dr. Winkler był jeszcze przed pierwszą wojną światową burmistrzem Grudziądza, później przebywał w Niemczech, wstąpił do partii hitlerowskiej, zaś w roku 1940 objął kierownictwo Haupttreuhandstelle-Ost. Mały dygnitarz hitlerowski, który chciał zrobić wielką karierę finansową i zapewne swój cel osiągnął.

W pracowicie ułożonym spisie znaleźć można WSZYSTKIE WIĘKSZE POLSKIE FABRYKI I ZAKŁADY, ich określoną w markach wartość oraz osobę (prawną lub fizyczną) niemieckiego nabywcy. Zacytuje tu kilka tylko ważniejszych pozycji:

Dąbrowieckie i Sosnowieckie Towarzystwo Kopalń Węgla ocenione na 110 milionów marek, przekazano niemieckiemu Towarzystwu Preussag. Tranzakcję przeprowadził niejaki Mommer, niemiecki radca, który pracował w roku 1940 w Łodzi.

Hutę „Pokój" nabył koncern Balastrom, mający swą siedzibę w Gliwicach. W tranzakcji pośredniczył adwokat Kell. Połowę pakietu akcji, które znajdowały się w posiadaniu kapitału polskiego, oceniono na 6 milionów marek. Hutę „Królewską" i „Laurę" miało nabyć za cenę 25 milionów marek wspomniane już Towarzystwo Preussag.

Wielkie posiadłości książąt Peess na Śląsku, jak wynika z zestawienia — nie zostały sprzedane, natomiast wydzielono z nich tylko obszerny rezerwat leśny, oddając go w prezencie Goeringowi. Tu pomocny był adwokat Ludwig z Wrocławia. Nie sprzedane zostały również majątki należące, w granicach Polski przedwojennej, do rodu Habsburgów. Zapewne Hitler uważał ich, po Anschlussie za swoich obywateli.

Znaną fabrykę żarówek „Helios" w Katowicach nabyło towarzystwo Bormann i Pintsch.

Giesche, w którym dużą rolę odgrywały amerykańskie kapitały nie został sprzedany, natomiast przydzielono mu komisarycznego zarządcę ze zgodą — jak głosi dokument— właściciel akcji.

Towarzystwo „Kabel Polski" w Bydgoszczy dostało się za cenę 3 milionów marek w ręce niemieckiej firmy Velten i Grouillaum we Frankfurcie nad Menem. Fabryka lokomotyw Chrzanów zakupiła firma Hentschel.

Interesujące są dane, co do 200 cegielni, znajdujących się w ówczesnym „Warthegau". Jedynym i wyłącznym dyspozytorem ich majątku, ocenionego na 18 milionów marek, był HIMMLER, któremu podlegały wszystkie roboty budowlane, dotyczące umocnień i obiektów wojskowych. Himmler kupił również 4/5 akcji 14 cukrowni znajdujących się na terenie „Wartheland", których wartość oceniona została wprawdzie na wiele milionów marek, jednak fabryki te przekazano w ręce obergestapowca w drodze zwykłej rekwizycji. Pozostała 1/5 część tej olbrzymiej wartości obiektów otrzymał wówczas Greiser.

5 innych cukrowni polskich oddano na rzecz „fundacji Ericha Kocha", utworzonej widocznie w tym celu, aby mogła za darmo przejmować zrabowane dobra. Trzeba wiedzieć, że Erich Koch był dobrze zasłużonym gauleiterem Królewca. W rubryce fabryk włókienniczych można odnaleźć Scheiblera i Grohmana w Łodzi. Adnotacja o tej fabryce zaopatrzona jest suchą, ale dla nas b. wymowną uwagą: „70 proc. akcji w posiadaniu niemieckim!".

Są również dane o polskich browarach, o polskich fabrykach wódek i o polskich hotelach. Jako nabywca powtarza się często berliński browar Schultheissa, gdzieindziej nazwisko nabywcy nie jest podane, względnie odnotowane jest krótko „obiekt wydzierżawiony". Wydzierżawiony, więc został za sumę 1 miliona marek GRAND-HOTEL w Łodzi, za tą samą sumę Hotel-Bazar w Poznaniu. Tranzakcje przeprowadzał niejaki Golla.

Ograniczę się dziś do podania tych kilkunastu pozycji, świadczą one bowiem dość wymownie o tym, iż ŻADEN PRZEMYSŁ I ŻADNA WIĘKSZA WŁASNOŚĆ NIE USZŁA ZŁODZIEJSKIEJ UWADZE OKUPANTÓW. Łatwo sobie wyobrazić ile musiał zarobić na tych wszystkich sprzedażach, będących właściwie przekładaniem pieniędzy z kieszeni do kieszeni, sam Goering, ile zarobili jego pomocnicy z dr. Winklerem na czele, ile wreszcie zrabowanego ze sprzedanych lub wydzierżawionych fabryk dobra pozostałe w Niemczech, w rękach niemieckich „nabywców".

Piszę o tym nie dlatego aby raz jeszcze odświeżać w pamięci szczegóły bezmiaru zbrodni, popełnionych przez Niemców w Polsce. Piszę w celu praktycznym: firmy i osoby, które nabyły polską własność lub które pośredniczyły w tych tranzakcjach są, żyją, przebywają w Niemczech, a często nawet PRACUJĄ W ADMINISTRACJI NIEMIECKIEJ ZAJMUJĄC SIĘ „PORZĄDKOWANIEM" SPISÓW LUB INWENTARYZACJĄ WYWIEZIONEGO MIENIA.

Przebywająca już od dłuższego czasu w Niemczech Polska Misja Rewindykacyjna, która z pochwały godnym uporem TROPI NA TERENIE NIEMIEC ślady prowadzące do polskich maszyn, do polskich obrazów, do polskich książek, dołoży niewątpliwie wszelkich starań, aby zaznajomić społeczeństwo polskie z osobami, zarówno pośredników jak i SPRAWCÓW ZAKROJONEGO NA GIGANTYCZNĄ SKALĘ RABUNKU.

Bez względu na to, kim są dzisiaj i gdzie pracują owi wszyscy „doradcy"', pośrednicy, i dyrektorzy Haupttreuhandstelle-Ost — są oni niewątpliwie ZBRODNIARZAMI WOJENNYMI.

I, jako zbrodniarzy wojennych trzeba ich ODSZUKAĆ I UKARAĆ.

Leopold Marschał

W zgodnym wysiłku — do zwycięstwa

Jednolity front walki z drożyzną

Zakłady P. Z. P. B. i W. Nr. 2 świecą przykładem współpracy

Ob. Mordalski sekr. Rady Zakładow. | Tow. Faust sekr. koła PPR | Dyr. Naczelny Tow. Chrapkiewicz | Tow. Kasprzak Kier. Personalny | Tow. Niewczas | Tow. Matuszak przew. Ligi Kobiet

Robotnicy i pracownicy umysłowi domagają się walki ze spekulacją i w walce tej chcą wziąć bezpośredni i aktywny udział. W przekonaniu tym utwierdziła mnie rozmowa z pracującymi w Państwowych Zakładach Bawełnianych i Wełnianych Nr 2:

Przyjął mnie sekretarz koła PPR-u, tow. Faust. Jest to jeden z najstarszych robotników fabryki, w której pracuje bez przerwy 27 lat. Opowiada, jak to przed wojną organizował strajki: „Myśmy strajkowali nie tylko za siebie. Solidaryzowaliśmy się zawsze z wszystkimi fabrykami, bo przecież walka o poprawę bytu robotnika była we wszystkich ośrodkach pracy jednakowa". Gdy mówi — niebieskie jego oczy skrzą się wesoło i tak dobrze z nich patrzy, że rozmowa staje się od razu bezpośrednia.

W rozmowie naszej biorą udział przewodnicząca Ligi Kobiet, tow. Matuszak, która także już 27 lat pracuje w fabryce, kierownik personalny tow. Kasprzak, tow. Niewczas (PPS) i ob. Mordalski, elektromonter fabryki (bezpartyjny).

Chcecie wiedzieć, towarzyszko, jak my tu żyjemy? — pyta tow. Faust. — Ot, nie najlepiej i nie najgorzej. Wszystko byłoby dobrze, gdyż pensje otrzymujemy punktualnie, stołówkę mamy nienajgorszą, co miesiąc otrzymujemy metr węgla pełnowartościowego za 60 złotych, ale strasznie utrudniło nam życie to, że ceny tak skoczyły w górę.

— To nic — przerywa tow. Niewczas — weźmiemy się do tych wszystkich spekulantów, jak tylko otrzymamy cenniki.

— A wiecie co — mówi tow. Mordalski — to będzie bardzo dobrze, jeśli ceny nareszcie opadną, ale to nie wszystko, musimy dbać i o nasze wewnętrzno-fabryczne potrzeby. Czy wiecie, towarzyszko, że nasza fabryka licząca tysiąc robotników nie ma jeszcze ani przedszkola, ani żłobka.

W tej chwili właśnie wszedł naczelny dyrektor fabryki, tow. Chrabkiewicz (PPS). Od razu wyjaśnia:

— Tak, dotychczas przedszkola nie było, lecz zapewniam was, że przedszkole musi zostać uruchomione jeszcze w tym roku. To sprawa bardzo paląca. Przedszkole nasze będzie miało ładny budynek, w którym w tej chwili mieszczą się biura; sad, plac do zabaw. Myślę zorganizować je tak, by nawet dzieci z innego zakładu pracy mogły z niego korzystać.

Następnie tow. Chrabkiewicz informuje mnie o wykonaniu planu produkcji.

— Dotychczas wykonywaliśmy 110 — 112 procent planu produkcji, lecz do końca kwartału, to znaczy mniej więcej za jakieś 2 miesiące, musimy przekroczyć plan do 120 procent.

Wzrok mój wyraża najprawdopodobniej zdziwienie pewnością, brzmiącą w jego głosie, gdyż tow. Chrabkiewicz dodaje:

— Widzicie, towarzyszko, i ja kiedyś byłem robotnikiem i wiem, że jak się robotnik uweźmie, to wykona na pewno.

— Tak — odzywa się tow. Faust. — Wzrost wydajności produkcji i walka ze spekulacją przyczyni się do poprawy naszego bytu. Szybciej tylko należy działać, aby szybciej zwyciężyć. Chcielibyśmy, aby i w Łodzi jak najprędzej powstał wielki dom towarowy, tak jak w Katowicach, i aby spółdzielnie zaczęły sprawniej pracować.

— Chcielibyśmy jeszcze — dodaje tow. Niewczas (PPS) — by i w Łodzi zebrały się Komitety Wojewódzkie PPR i PPS i nakreśliły wspólny plan działania przeciw spekulantom. Gdy rozpoczniemy walkę, to bądźcie pewni, że nikt ani grosza nie przepłaci.

— Z całą pewnością tak będzie — dorzuca ob. Mordalski. — Jestem członkiem Rady Zakładowej i znam dobrze swych kolegów. Wszyscy **my, robotnicy, niezależnie od tego, czy należymy do jakiejkolwiek bądź partii,** czy nie, **walczyć ze spekulacją będziemy, bo ona uderza w naszą kieszeń.**

— Tak — wtrąca tow. Faust — nie ma specjalnych cen dla PPR-owca, PPS-owca, czy bezpartyjnego. Wszyscy jednakowo zarabiają i jednakowo płacą.

— I... płaczą — dodaje półwesoło, półsmutnie towarzyszka Matuszak.

— Najważniejsze towarzyszko, to, że my wszyscy idziemy razem w każdej akcji i że tak dobrze idzie nam współpraca z towarzyszami z PPS. Przecież dużo łatwiej jest zwyciężyć, gdy nie ma rozdźwięku między nami, gdy jest jedność. Przecież my, robotnicy PPR-owcy i PPS-owcy mamy wspólne, a raczej jedne i te same interesy. Jak jest dobrze — to wszystkim, jak źle — to też wszystkim.

Wzmocnienie kontroli magazynów

Zarządzenie Ministra Aprowizacji

Zarządzeniem z dnia 20 maja br. minister aprowizacji powołał do życia Komisje Kontrolno-Kwalifikacyjne dla badania stanu towarów zmagazynowanych, znajdujących się w dyspozycji Ministerstwa oraz podległych mu władz. Komisje mają na celu niedopuszczenie do psucia się towarów, dopilnowywanie racjonalnego przechowywania i pociąganie do odpowiedzialności winnych zdarzającego się marnotrawstwa.

Komisje, w skład których wchodzą przedstawiciel Wojew. Wydz. Aprowizacji, delegat Wojew. Przedstawicielstwa do Spraw UNRRA, przedstawiciel Państw. Zakładu Higieny, wzgl. Wojewódzkiego Wydziału Zdrowia, przedstawiciel instytucji gospodarczej zajmującej się magazynowaniem towarów i przedstawiciel Okręgowej Komisji Zw. Zawodowych — działają przy Wydziałach Aprowizacji Urzędów Wojewódzkich, przy Resorcie Zaopatrzenia m. st. Warszawy i Wydziale Aprowizacji Zarządu Miejskiego m. Łodzi.

Do zadań Komisji należy też stawianie wniosków w sprawie przedsięwzięcia odpowiednich środków zaradczych, jak również stwierdzanie przyczyn niewłaściwego magazynowania i odpowiedzialności osób, względnie instytucji, które dopuściły do powstania szkody, a które należy pociągnąć do odpowiedzialności karnej, wzgl. cywilnej. Komisja opiniuje, czy dany towar winien ulec natychmiastowemu rozprowadzeniu, czy też przeróbce.

Zarządzenie powyższe realizuje postulat dopuszczania do kontroli magazynów przedstawicieli społeczeństwa, a zwłaszcza zorganizowanego świata pracy.

Interpelacje naszych Czytelników

Zjawisko „pijanych" cen

Ciągle czytamy w prasie o konieczności walki z drożyzną i spekulacją, a jednak daje się zaobserwować dziwne zjawisko, które nazwałabym zjawiskiem „pijanych cen". Najbardziej daje się zauważyć brak równowagi cen masła.

Jestem stałym klijentem wojskowej spółdzielni „Walka" przy ul. 11 Listopada. W spółdzielni tej 1 kg. masła deserowego dnia 8 b.m. kosztował 420 złotych, dwa dni później cena skoczyła do 552 złotych za kilogram. Zdziwiona takim stanem rzeczy zwróciłam się do kierownika spółdzielni, prosząc go o wyjaśnienie. Okazało się: Dnia 8 b.m. spółdzielnia „Walka" zakupiła masło w Zrzeszeniu Mleczarskim w cenie 390 zł. za kg. Ponieważ dwa dni później Zrzeszenie nie posiadało masła deserowego, spółdzielnia „Walka" zakupiła je w „Społem" po 520 zł. za kg. Rachunki zostały mi okazane.

Należałoby się naprawdę poważnie zastanowić nad uregulowaniem kalkulacji cen na produkty pierwszej potrzeby w sektorze spółdzielczym.

Ludzie pracy chcą mieć masło po przystępnej cenie. Zdzierać skórę pozwalamy jedynie ze spekulanta i nieroba.

Matula Danuta
Urzędniczka

Częstochowa

Piękny dorobek szkolnictwa zawodowego

Ogólno-polska wystawa prac uczniowskich

W Częstochowie otwarta została wystawa szkolnictwa zawodowego. W szeregu pawilonów, w estetycznie urządzonych stoiskach przedstawiono prace uczniów szkół zawodowych: **przemysłowych, rolniczych i rzemieślniczych.** Barwne plansze i wykresy uwidoczniają różne odcinki działalności tych szkół i sprzęt, jakimi się one posługują. Na wystawie zwracają uwagę piękne malowidła na szkle w stylu ludowym, wykonane przez uczniów Kursów Pamiętnikarstwa Regionalnego w Częstochowie przy fabryce „Czyn". Państwowa Szkoła Przem. Art. w Łodzi pokazała piękne tkaniny, **prace z zakresu metaloplastyki i oprawy książek.**

W pawilonie oświaty rolniczej zgromadzono szereg ciekawych danych, dotyczących rozwoju szkół rolniczych i planów na przyszłość. Pokazano tu szereg pomocy szkolnych, jak również wykresy i liczne fotografie, świadczące o rozkwicie Zespołów Przysposobienia Rolniczego i Wojskowego na terenie wojew. kieleckiego oraz pomorskiego. Oddzielny pawilon gromadzi eksponaty Liceum Jedwabniczego w Milanówku, Państw. Zakł. Hodowli Roślin, zawiera też obszerne stoisko Państw. Zarządu Nieruchomości Ziemskich.

Dużym zainteresowaniem cieszą się **eksponaty gimnazjów krawieckich,** odznaczające się praktycznością i estetycznym wyglądem.

W stoisku Izby Rzemieślniczej w Kielcach pokazano m. in. piękne wzory ceramiki iłżeckiej oraz metalowej mechaniki precyzyjnej.

Zwraca też uwagę zwiedzających ciekawie ujęte stoisko poradni psychotechnicznej, stoiska szkolnictwa włókienniczego, w którym przedstawione są dane, dotyczące ilości i działalności różnego typu szkół włókienniczych. Jak pożyteczną działalność prowadzą Hufce Budowlane „Świt" — daje nam pojęcie stoisko, w którym zgromadzono m. in. modele wykonanych tam budynków.

W pawilonie leśnictwa zobrazowano działalność szkół dla leśniczych. Obszerny pawilon zajęła też ogólnopolska wystawa powojennej książki polskiej, gromadząc około 25.000 wydawnictw z najrozmaitszych dziedzin.

Wystawę zwiedzają masowo wycieczki szkolne z całej Polski.

7.687 traktorów

brało udział w orce wiosennej

Do robót polnych w tegorocznej, wiosennej kampanii siewnej przystąpiło 7687 traktorów. Z tego na Ziemie Odzyskane przypada — 5.824; na Ziemie Dawne — 1.863. Około 30 procent traktorów znajduje się w remoncie dla przeprowadzenia przeważnie drobnych napraw.

W ub. miesiącu nadeszły do Polski dalsze transporty traktorów w łącznej ilości 1.421 sztuk.

Konstantynów

Niesumienny młynarz

W okresie trudnej sytuacji na rynku chlebnym mnożą się fakty nadużyć, których przedmiotem jest **mąka i chleb.**

Kierownik młyna pod nazwą „Młyn Konstantynów w Konstantynowie przy ul. Młyńskiej 54, niejaki Roman Jareszkiewicz, wraz ze swym synem Franciszkiem, który odgrywał rolę „siły biurowej" w tym młynie, dopuścili się poważnych nadużyć ze stratą dla Skarbu Państwa, jakości chleba i opinii okolicznych piekarzy.

Jareszkiewicz bowiem swe kierownicze stanowisko wykorzystywał do prowadzenia handlu mąką „na własną rękę", jak również do ukrywania obrotów młyna. Celem zwiększenia swych, i tak już sporych, zarobków Jareszkiewicz dosypywał potajemnie do sprzedawanej przez niego mąki znaczne ilości kukurydzy. Nie powiadomieni o tym fakcie piekarze wypiekali chleb, nie nadający się do konsumcji.

Jareszkiewicz i jego syn zostali zatrzymani przez Delegaturę Komisji Specjalnej w Łodzi.

Piotrków

Wręczenie dyplomów uznania

zasłużonym aktywistom partyjnym

W niedzielę w godzinach rannych bm. odbyła się w Piotrkowie podniosła uroczystość wręczenia dyplomów uznania około 130 członkom Polskiej Partii Robotniczej z miasta Piotrkowa.

W pięknie udekorowanej sali za stołem prezydialnym, obok pokrytych siwizną działaczy widzieć można było także młodszych i kobiety. Licznie zebranym towarzyszom cel obecnego zgromadzenia przedstawił II-gi Sekretarz Miejskiego Komitetu PPR tow. Siedlecki.

Po zagajeniu okolicznościowe przemówienie wygłosił tow. Kępiński. Krótkie, ale treściwe zdania skierowane były przede wszystkim do towarzyszy, którzy mieli za chwilę otrzymać **„Dyplomy Uznania".**

...„**Waszej dotychczasowej pracy Partia nasza zawdzięcza zwycięstwo w referendum, wyborach i obecny stały wzrost ilościowy.** — Komitet Centralny z Tow. Wiesławem na czele — **pragnie byście przyjęli te „Dyplomy Uznania" jako widome symbole zachęty i podniety do dalszej pracy"...**

Z kolei tow. Skwarczyński wręczał poszczególnym towarzyszom dyplomy przy nie milknących brawach zgromadzonych towarzyszy. Najżyczliwiej przyjęto hucznymi oklaskami następujących wyróżnionych towarzyszy: **Szymańskiego Józefa, Kępińskiego, Sukusową, Młynarczykową, Rokitę Janinę, Misztela H.**

Drugą część uroczystości po odśpiewaniu Międzynarodówki wypełniono dwugodzinnym programem artystycznym.

Koło przyjaciół harcerstwa

W dniu 9 bm. odbyło się w Szkole Powszechnej im. Ks. Józefa Poniatowskiego w Piotrkowie zebranie organizacyjne Koła Przyjaciół Harcerzy. Liczni zebrani ukonstytuowali zarząd Koła, w skład którego powołano: na przewodniczącego **ob. Zarskiego,** sekretarza **ob. Linkowskiego,** skarbnika **ob. Bieniecka.** Zebrani postanowili w dniu 14 bm. urządzić zabawę w sali gimnastycznej szkoły, a dochód z imprezy tej przeznaczyć na fundusz obozów harcerskich.

Zgon tow. Cieślika

8 czerwca br. po długich i ciężkich cierpieniach zmarł, przeżywszy lat 40, tow. Leon Cieślik, b. współpracownik Miejskiego Komitetu PPR w Piotrkowie, b. pracownik Urzędu Pocztowego w Piotrkowie, członek Miejskiej Rady Narodowej i ławnik Sądu Okręgowego.

Pogrzeb odbył się w dniu 10 bm. na miejscowym cmentarzu. Partia nasza straciła oddanego towarzysza. Cześć jego pamięci!

J. J.

Radomsko

Bilans pracy P.C.K.

Działalność PCK w Radomsku dzieli się na 4 zasadnicze działy: **organizacyjny, opiekuńczy, sanitarny i informacyjny.**

Dział organizacyjny. Oddział na dzień 1.1.1946 r. liczył 398 członków rzeczywistych, a na dzień 1.1.1947 r. — 898. W powiecie zorganizowano cztery koła dla dorosłych, które liczą 183 członków. Kół Młodzieży PCK na dzień 1.1.1946 r. było 10, członków — 786, na dzień 1.1.1947 r. — kół 72, członków 4660. Oddział współpracuje z innymi organizacjami, a mianowicie: **z Komitetem Opieki Społecznej Miejskiej, Powiatowym Komitetem Gwiazdkowym i Koloniami Letnimi,** w których brał czynny udział.

Dział opiekuńczy. Oddział otrzymał odzież, bieliznę, obuwie, mydło i mleko z Okręgu Łódzkiego, przysłane przez **Amerykański Czerwony Krzyż.** Wszystkie wyżej wymienione rzeczy były nowe — oprócz obuwia. Odzież przydzielono zakładom zamkniętym, kołom dorosłych i młodzieży, pozostałą część wydawano repatriantom ze wschodu i zachodu, rodzinom więźniów politycznych, inwalidom i miejscowej biednej ludności. **Ogółem wydano odzieży 231 sztuk, bielizny 161 sztuk, obuwia 95 par, wyprawek dla niemowląt 24 sztuki dla 231 osób.**

Zakłady zamknięte. Szpital Powiatowy: 20 sztuk szlafroków, 10 pidżam i materiał sanitarny.

Poza tym Oddział przydzielał: bieliznę, obuwie, mydło, ubranie, obrusy, ścierki, mleko skondensowane i inne rzeczy Powiatowemu Przytułkowi dla starców **w Radziechowicach,** Pow. Sierocińcowi **w Piaszczycach,** Miejskiemu Przytułkowi **w Radomsku,** Bursie dla Młodzieży Wiejskiej, Kołu Młodzieży PCK, Kołu PCK Dorosłych.

W 1946 r. zapomóg pieniężnych wydano na sumę zł. 30.750 dla 220 osób. Wysokość zapomóg wahała się od 100 do 500 złotych. Na punkcie sanitarno-żywnościowym na dworcu kolejowym wydano 20.610 posiłków.

Od grudnia 1946 r. prowadzona jest przy punkcie **Izba Dworcowa, opieka nad matką i dzieckiem.** Ogólny obrót na punkcie wynosił 31.216 zł., Produkty otrzymywał Oddział z Wydziału Aprowizacji. Na punkcie sanitarnym na dworcu kolejowym udzielono pomocy sanitarnej w 492 wypadkach (opatrunki), pomocy doraźnej przy zasłabnięciach w 177 wypadkach.

Dział rejestracyjno-informacyjny. Oddział prowadzi poszukiwanie osób zaginionych za granicą i w kraju, pośredniczy w korespondencji zagranicznej. **W 1946 roku zwróciło się w tej sprawie 349 osób.**

Sprawy finansowe. Od dnia 1.1.1946 roku do 1.1.1947 r. przedstawiają się następująco: dochody z dotacji Starostwa, ofiar w gotówce, składki członkowskie, znaczki, imprezy itp. razem wynoszą zł. 310.654,99 gr. Wydatki, jak: kancelaryjne, organizacyjne, wynagrodzenia pracowników, utrzymanie punktu sanitarnego, koszty leczenia i inne razem wynoszą zł. **232.773 19 gr.**

Energicznym, pełnym inicjatywy pełnomocnikiem Zarządu Głównego PCK na Oddział w Radomsku jest **dr Jerzy Sobański.** Ponadto w Oddziale jest Komitet Doradczy, składający się z 25 osób. Wiele osób z pełnym poświęceniem współpracuje bezinteresownie z Oddziałem.

Podczas okupacji niemieckiej, pomimo represji ze strony okupantów, skierowanej do Oddziału, tenże nie przerywał pracy.

Sekretarka Oddziału jest ob. Cecylia Glibowska.

Uroczyste wręczenie sztandaru

Wyższej Szkole Oficerów Polityczno Wychowawczych

W niedzielę, dnia 15 czerwca br. odbędzie się w Radomsku manifestacyjna uroczystość **wręczenia sztandaru Wojskowej Wyższej Szkole Polityczno-Wychowawczej,** ufundowanego przez społeczeństwo pow. radomszczańskiego, pragnące wyrazić swe gorące uczucie i zaufanie, jakie żywi dla armii demokratycznej.

Uroczystość tę, prócz innych osobistości, zaszczyci obecnością i nasz Marszałek Rola-Żymierski.

Po likwidacji bimbrowni w Głownie

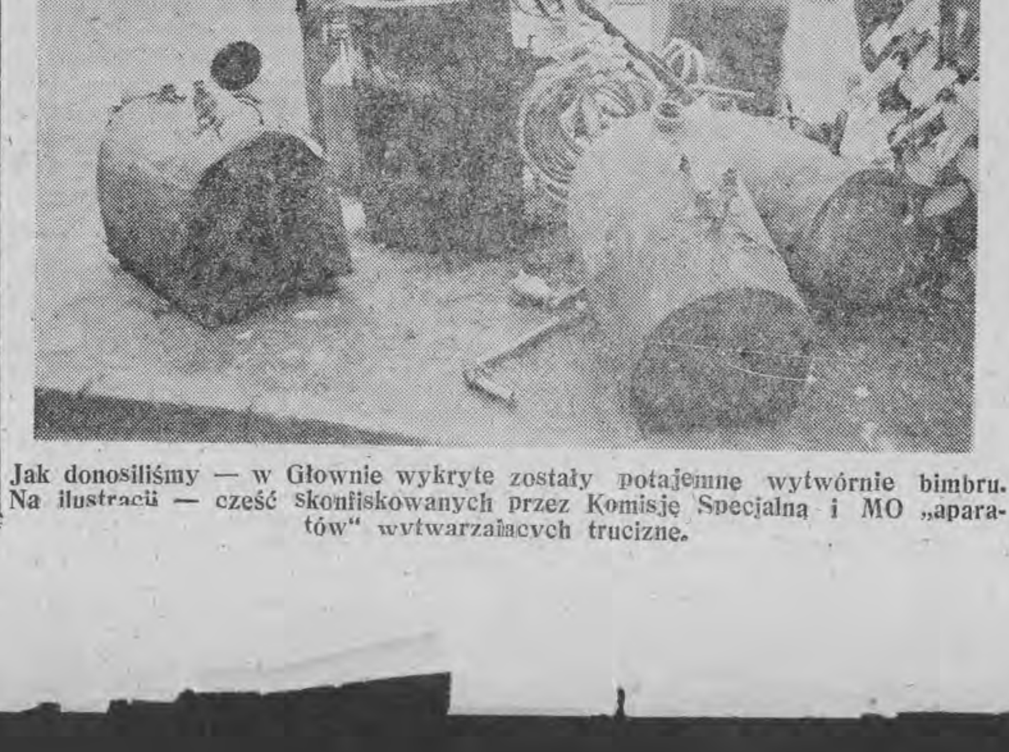

Jak donosiliśmy — w Głownie wykryte zostały potajemne wytwórnie bimbru. Na ilustracji — część skonfiskowanych przez Komisję Specjalną i MO „aparatów" wytwarzających truciznę.

Aleksandrów

Spekulanci dostali po łapach

Miasteczko nasze było w ostatnim czasie terenem wzmożonej „akcji" elementów paskarskich i spekulacyjnych. Paskarze z Łodzi przyjeżdżali tutaj na dobry połów, **wykupując zboże po wygórowanych cenach, naturalnie dla „lewego" przemiału.**

W ostatnich dniach staraniem Zarządu Miejskiego, partii politycznych oraz Milicji Obywatelskiej powstała na terenie Aleksandrowa **Społeczna Komisja Kontroli Cen,** która zajęła się naszym rynkiem.

Podczas ostatniego jarmarku członkowie komisji udali się na rynek i **nie dopuścili do wykupywania zboża przez paskarzy i spekulantów. Zboże mogli kupować tylko ci, którzy mieli do tego odpowiednie upoważnienia oraz przedstawiciele spółdzielczości.**

Jak za dotknięciem różdżki czarodziejskiej ceny zboża spadły do 3.200 złotych, a przed kilku dniami sięgały już powyżej 5.000 zł. za 100 kg.

Należało by tylko jeszcze **zainteresować się paskarzami, wykupującymi również inne produkty wiejskie, jak mleko, masło, sery itp. dla celów spekulacyjnych.**

Sek.

PAŃSTWOWY TEATR WOJSKA POLSKIEGO

Dziś punktualnie o godzinie 19-ej głośna tragikomedia hiszpańska Ferdynanda de Rojasa „CELESTYNA",

Młodzieży w wieku szkolnym nie przysługuje prawo wstępu na to widowisko.

TEATR POWSZECHNY TUR

Dziś o godz. 19 min. 15 arcydzieło polskiej komedii Al. Fredry „ŚLUBY PANIEŃSKIE".

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA
ul. Daszyńskiego 34

Dziś najweselsza komedia G. Bernarda Shaw'a „ŻOŁNIERZ I BOHATER" w reżyserii Józefa Wyszomirskiego i dekoracjach Konstantego Mackiewicza z udziałem Hanny Bielickiej, Adolfa Chronickiego, Kazimierza Dejunowicza, Adama Mikołajewskiego, Danuty Szaflarskiej, Ludwika Tatarskiego i Feliksa Żukowskiego.

W związku z nagłą chorobą Wandy Łuczyckiej, rolę Katarzyny objęła Helena Buczyńska, znakomita odtwórczyni tej postaci w okresie triumfów „Żołnierza i Bohatera" na scenie Teatru Małego w Warszawie.

Z dniem dzisiejszym początek przedstawień o godz. 19.30.

Kasa czynna 10—12 i od 15. Tel. 123-02.

DZIECIĘCY TEATR KUKIEŁEK RTPD
ul. Nawrot 27.

„Dziwny Doktór" wg. powieści Leiftinga, codziennie widowiska zamknięte dla szkół. W niedzielę i święta o godz. 12.

FILHARMONIA ŁÓDZKA

W piątek, dnia 13 czerwca br odbędzie się Wielki Koncert Symfoniczny. Program przedstawia się niezwykle interesująco. Usłyszymy poraz pierwszy Symfonię I-szą Chaczaturiana, najwybitniejszego, obok Szostakowicza, współczesnego kompozytora sowieckiego. Solistą koncertu, świetny pianista Jan Bereżyński odegra II-gi koncert fortepianowy Rachmaninowa. Oprócz tego program zawiera fragmenty z op. „Złoty Kogucik" Rimskij-Korsakowa. Dyryguje Kazimierz Wiłkomirski. Bilety sprzedaje kasa kina „Bałtyk".

OGŁOSZENIE
o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego m. Łodzi

Na podstawie art. art. 22, 25 i 39 ust. 2 dekretu z dnia 2 kwietnia 1946 roku o planowym zagospodarowaniu przestrzennym kraju, (Dz.U.R.P. Nr. 16, poz. 109) Zarząd Miejski w Łodzi — Wydział Planowania Przestrzennego, podaje do wiadomości publicznej, że na podstawie art. art. 13 i 14 tegoż dekretu przystąpił do sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru miasta Łodzi w granicach administracyjnych, ustalonych rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 20.12. 1945 r. (Dz.U.R.P. Nr. 4 z 1946 r., poz 35).

W myśl art. 5 cytowanego dekretu, miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego m. Łodzi ustala: przeznaczenie terenów, linie rozgraniczające tereny zależnie od ich przeznaczenia, sposób zabudowania terenów, minimalną powierzchnię działek budowlanych, ogrodniczych, rolnych i innych, tworzonych przy parcelacji lub scaleniu na cele budowlane, podłużne i poprzeczne profile ulic i innych dróg lądowych, oraz okresy i sposoby realizacji planu.

Powyższy miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego m. Łodzi będzie jednocześnie zmieniał w części lub w całości dotychczas zatwierdzone lub uprawomocnione plany zabudowania, dotyczące obszaru miasta w obecnych granicach administracyjnych.

Zainteresowani mogą zaznajamiać się z projektowanymi zasadami powyższego planu i zgłaszać co do takiego wniosku w ciągu 1 miesiąca od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia, w godzinach od 10 do 12 codziennie, z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych, w Wydziale Planowania Przestrzennego Zarządu Miejskiego w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 17 (poprzeczna oficyna, II p.).

Łódź, dnia 11 czerwca 1947 r.

Zarząd Miejski w Łodzi.

OGŁOSZENIE

Zakład Oczyszczania Miasta ogłasza przetarg ustny na sprzedaż samochodu osobowego marki „Adler".

Szczegółowych informacji udziela Z.O.M. ul. Łagiewnicka 63, w godzinach urzędowych, tamże obejrzeć można samochód.

Przetarg odbędzie się w pierwszym terminie **w dniu 16 czerwca rb. o godzinie 10-tej a w drugim terminie tegoż dnia o godz. 11-tej** pod wyżej wskazanym adresem.

Wadium przetargowe w wysokości zł. 6.000— (sześć tysięcy zł.) należy wpłacić do kasy Z.O.M., ul. Łagiewnicka 63, a kwit kaucyjny przedłożyć na pół godziny przed przetargiem urzędnikowi prowadzącemu przetarg.

Warunki przetargowe odczytane będą przed otwarciem przetargu.

Łódź, dnia 11 czerwca 1947 r

ZAKŁAD OCZYSZCZANIA MIASTA

Program radiowy na dziś

6.00 Sygnał czasu i codzienny program poranny do godziny 8.55. Przerwa. 13.00 Aud. szkolna; 14.00 „60 minut w Krainie Jazzu"; 15.00 Muzyka dla dzieci; 15.25 „Ze świata radia"; 15.30 Pog. sportowa; 15.40 Koncert organowy; 16.00 Dziennik; 16.12 Muzyka rozrywkowa z płyt; 16.35 Brahms — Sonata A-Dur.; 16.55 Aud. dla młodzieży p.t. „Skrzydła i motor"; 17.10 Komentarz gospodarczy; 17.20 „Muzyka dla wszystkich"; 18.20 Aud. poetycka; 18.30 „Nauka przy głośniku" — „Głos Ameryki"; 18.55 (z Łodzi) „Marcin Kasprzak" — Aud. oświatowa TUR-u; 19.05 „Głos Młodych"; 19.15 (z Ł.) „Kryzys liryki"; 19.25 (z Ł.) Wiadomości sportowe; 19.52 (z Ł.) Chwila muzyki z płyt. 19.57 Sygnał czasu; 20.02 Dziennik; 20.20 „Trybuna radiowa"; 20.30 „Muzyka Radziecka"; 21.00 Słuchow. p.t. „Podróżny i miłość" wg. sztuki P. Morand'a; 21.25 „Melodie świata"; 21.45 „Pokrzywy nad Brdą"; 22.00 Kwadrans prozy; 22.15 (z Łodzi) IX-ta aud. z cyklu pośw. twórcz. K. Szymanowskiego p. t. „Nowy styl"; 22.45 II-ga cz. aud. z cyklu pośw. twórcz. K. Szymanowskiego — Utwory fortep. w wyk. T. Żmudzińskiego; 23.00 Ostat. wiad. dziennika radiowego; 23.15 Program na dzień następny; 23.25 (z Ł.) Koncert życzeń. 23.57 (z Ł.) Program lokalny

PRZETARG NIEOGRANICZONY

Państwowe Zakłady Przemysłu Bawełnianego Nr. 4 w Łodzi — Sienkiewicza 82-84, ogłaszają przetarg nieograniczony na roboty budowlane przy przebudowie budynków bielnika i farbiarni.

Zainteresowane firmy mogą się zgłaszać po ślepe kosztorysy, celem zapoznania się z projektem w godzinach od 8 do 14-tej w Wydziale Zaopatrzenia przy ulicy Sienkiewicza 82-84. Składanie ofert do dnia 26 czerwca br. do godz. 11-tej rano. Otwarcie kopert nastąpi o godzinie 12-tej dnia 26 czerwca 1947 r. przy czym wadium w wysokości 1 proc od sumy kosztorysu winno być wpłacone do Kasy P.Z.P.B. Nr. 4 i kwit dołączony do oferty.

Oferty winny być złożone w dwóch zaklejonych i zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na roboty budowlane P.Z.P.B. Nr. 4 w Łodzi". Zakłady zastrzegają sobie prawo dowolnego wyboru oferenta bez względu na wysokość złożonych ofert oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Państwowe Zakłady Przemysłu Bawełnianego Nr. 4. w Łodzi.

Komunikat Rady Nadzorczej Powszechnej Spółdzielni Spożywców w Łodzi

Wobec tego, że w szeregu sklepów Powszechnej Spółdzielni Spożywców w Łodzi i Zgierzu zebrania wyborcze pełnomocników nie doszły do skutków, Rada Nadzorcza P. S. S. komunikuje, że począwszy od dnia 16 b. m. zebrania odbywać się będą według nowego kalendarza, który zostanie ogłoszony w sklepach P. S. S. i w prasie w najbliższych dniach.

RADA NADZORCZA P. S. S. W ŁODZI

ZAWIADOMIENIE O PRZETARGU

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Łodzi, Wydział Drogowy ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie robót odbudowy 3-ch domów mieszkalnych w Olechowie o ogólnej kubaturze 4,100 m^3.

Otwarcie ofert odbędzie się w Wydziale Drogowym dnia 23 czerwca 1947 r. o godzinie 10 rano.

Wadium w wysokości 1 proc. należy wpłacić przed przetargiem w kasie Dyrekcyjnej.

Kwit o wpłaceniu wadium należy załączyć do oferty. Ślepy kosztorys, warunki składania ofert i wszelkie informacje można otrzymać w Wydziale Drogowym Dyrekcji, pokój 350.

Termin wykonania odbudowy 3-ch domów 60 dni roboczych. Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania powodu.

WYDZIAŁ DROGOWY

OGŁOSZENIA DROBNE

Lekarze

LECZNICA-PRZYCHODNIA, Piotrkowska 3, porady ambulatoryjne i domowe lekarzy specjalistów. Analizy. Przyjęcia 10—19. tel. 216-48.

GABINET DENTYSTYCZNY Maksymiliana PREGIERA ze Lwowa. Specjalność: Nowoczesna protetyka zębów. Gdańsko 26a (róg Zawadzkiej). Tel. 169-00.

Dr. RATAJ-ŻURAKOWSKA, specjalistka chorób skórnych i wenerycznych u kobiet, kosmetyka lekarska. Piotrkowska 33 godz. 12—1 i 3—5.30

Dr. MARIA WILKOWA choroby oczu, przyjmuje od 3—4-ej — Świętokrzyska Nr. 6 tel. 179-80

Dr. LENCZEWSKI choroby kobiece i akuszeria Sienkiewicza 51 III p. godz. 3—7 tel. 181-47.

Dr. med. KUDREWICZ ZYGMUNT, specjalista chorób wenerycznych i skórnych, Piotrkowska Nr 106 — Przyjmuje od 7—10 i od 3—7

Dr. S. ŻURAKOWSKI specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych, Piotrkowska 33, godz. 12—1 i 3—5.30.

Kupno - sprzedaż

SPRZEDAM maszynę do pisania Remington. Kilińskiego 47 m. 13.

TŁUMACZE przysięgli angielskiego, rosyjskiego, francuskiego, hiszpańskiego, niemieckiego i innych języków: Narutowicza 74, tel. 276-18

Zaofiarowanie pracy

TKACZE, tkaczki oraz prządki na bawełnę poszukiwani. Zgłoszenia do biura personalnego PZPB Nr 9, w Łodzi, ul. Łąkowa 23 (róg Kopernika).

PRZYJMIEMY tokarzy ze znajomością rysunków technicznych. Zgłaszać się P.P. Film Polski, Dział Fabrykacji, Biuro Personalne. Plac Wolności 2

ŁÓDZKIE Zjednoczenie Przemysłu Maszyn Rolniczych, Piotrkowska 82 poszukuje inżynierów lub techników wykwalifikowanych na stanowisko inspektorów technicznych.

Zagubione dokumenty

ZGUBIONO złoty kolczyk z czerwonym oczkiem. Łaskawy znalazca zechce zwrócić za wynagrodzeniem Piotrkowska 55 Wojewódzki Komitet PPR (Wartownia) dla Marii Janic.

ZGUBIONO bilet rodzinny wydany przez Dyr. ŁWEKD na nazwisko Gutkowska Maria, Pabianice, Kościuszki 4.

ZGUBIONO legit. szkolną, Z.W.M.-u i Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej na nazwisko Rybarczyk Stefania, Armii Ludowej 29.

SKRADZIONO kartę rejestracyjną R.K.U. Józef Jarek. Pabianice, Poniatowskiego 15.

UNIEWAŻNIAM legitymację szkolną z fotografią i wszystkie dowody osobiste. Przyrowski Tadeusz. Pabianice, 20-go Stycznia 118.

ZAGINĘŁA leg. członkowska P.P.R. na nazwisko Sikorski Jan, ul. Radwańska 39.

ZAGUBIONO kartę rozpoznawczą, leg. Zw. Zaw., leg. tramwajową na m-ce parzyste na nazw. Pluta Franciszek, zam. Kilińskiego 44 m. 1.

UNIEWAŻNIAM zagubione leg. Zw. Zaw., szkolną i inne na nazw. Tymińskiego Janusza zam. Aleksandrów, Piotrkowska 10

ZGUBIONO legit. tramwajów miejskich i podmiejskich i legit. Zw. Zaw. na nazw. Dwornik Antoni, Okręgowa 8.

ZAGUBIONO leg P.P.R., na nazwisko Sadowski Józef, zam. Zgierz, Rybny Plac 2, m. 1

Poszukiwanie rodzin

Ob. PUSTOSIK Stanisław proszony jest o podanie dokładnego adresu.

Różne

PRACOWNIA FUTER, Sabat Marian, Piotrkowska 92 m. 67, tel. 216-54

REJONOWA CENTRALA APROWIZACYJNA W ŁODZI

podaje do wiadomości zakładom pracy położonym na terenie m. Łodzi, że na podstawie zarządzenia Ministerstwa Aprowizacji z dnia 2go maja br. w sprawie zaopatrzenia w ziemniaki na okres wiosenny 1947 r. przysługuje pracownikom zaopatrywanym przez R.C.A ryczałt gotówkowy na zakup ziemniaków za wyjątkiem pracowników przemysłu węglowego i hutniczego i P.K.P., którzy są zaopatrywani odmiennie.

Ekwiwalenty pieniężne wypłacane będą uprawnionym pracownikom za pośrednictwem zakładów pracy.

Pracownik — konsument obowiązany jest złożyć zakładowi pracy wywołane przez Wydział Aprowizacyjny Zarządu Miejskiego w Łodzi kupony kart majowych 1947 r. i kwitować odbiór gotówki na listach wypłat.

R.C.A. ustaliła, że na ten cel Wydział Aprowizacji Zarządu Miasta Łodzi wywołał kupon Nr. 30 z kart I Kat, Nr. 10 Kat. C i Nr. 30 Kat. IR.

Zakłady pracy pobiorą od swych pracowników właściwe kupony kart żywnościowych i naklеją je na arkusze po 100 sztuk osobno na każdą kategorię kart, i złożą według ogłoszenia Zarządu Miejskiego w Łodzi z dnia 10 czerwca br. Jednocześnie zakłady pracy sporządzą w dwóch egzemplarzach listy pracowników uprawnionych do otrzymania ekwiwalentu, w których wymienione mają być poza innymi danymi również rodzaj i ilość złożonych kuponów kart żywnościowych (Kat. I, IR, i „C")oraz wysokość przypadającej do wypłaty sumy dla każdego pracownika łącznie.

Stawki ekwiwalentu wynoszą według zarządzenia Ministerstwa Aprowizacji dla otrzymujących:

Karty zaopatrzenia	Kat. I	zł. 240
dodatek „C" dodatkowo		„ 100
Karty zaopatrzenia	„ IR	„ 160

Oba egzemplarze list wraz z kuponami kart żywnościowych zakłady przedłożą właściwym dla nich biurom rozdziału kart celem poświadczenia list i przyjęcia kuponów według ogłoszenia Zarządu m. Łodzi.

Poczym oba egzemplarze poświadczone przez Wydział Aprowizacji Zarządu m. Łodzi przesyłają zakłady pracy do R.C.A. w Łodzi, Plac Zwycięstwa 2-4 do dnia 17 czerwca rb. oraz podadzą konto w N.B.P. lub nazwę instytucji, dokąd należy przekazać pieniądze na uskutecznienie wypłat.

OGŁOSZENIE

„Dyrekcja Miejskich Majątków Rolnych wydzierżawi pozostałe sady w majątkach Pruszków, Charbice Górne, Pojezierze, Zubardz, Langówek, Chojny, położone na terenie Wielkiej Łodzi oraz w powiatach Łask, Łódź, — Oferty w zapieczętowanych kopertach składać w biurze Dyrekcji, Łódź, Pabianicka 47 do dnia 18 czerwca godz. 12, w którym to dniu nastąpi otwarcie ofert i przyznanie dzierżawy najwięcej oferującemu. — Dyrekcja zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania powodu oraz oddania tych sadów z przetargu ustnego, który to nastąpi tegoż dnia w pół godziny po zakończeniu przetargu ofertowego".

Sklep Rozdzielczy Nr 67 został przeniesiony z ul. Nawrot 8 na ul. Kilińskiego Nr 258 telefon 256-76.

Uśmiechnij się

O 3-CIEJ NAD RANEM

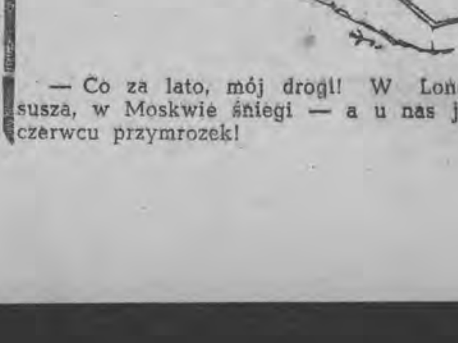

— Co za lato, mój drogi! W Londynie susza, w Moskwie śniegi — a u nas już w czerwcu przymrozek!

Z życia PARTII

Ogólne zebranie kolejarzy PPRowców całego węzła łódzkiego i Centralnego w lokalu dzielnicy Gdańska 75 o godz. 17-ej.

O godz. 18-ej zebranie koła terenowego Nr 4.

O godz. 13,30 zebranie w firmie Gutman, Pogonowskiego 5/7, (Pierwsza zmiana)

O godz.15-éj zebranie Związku Rewizyjnego, Żeromskiego 98.

O godz. 16.30 zebranie Elektrobudowy, Kopernika 56.

O godz. 15-ej zebranie Fabryki Nr 9 ?

O godz. 15-ej zebranie Komisji Specjalnej, Gdańska 107.

O godz. 16-ej zebranie firmy Szpulek, Kopernika 17.

O godz. 14-ej zebranie firmy „Padberg" (zmiany drugiej)

O godz. 15-ej zebranie Państwowego Monopolu Tytoniowego, Oddział drugi, Kopernika 62.

ODPRAWA SEKRETARZY

Dnia 12 czerwca o godz. 17-ej odbędzie się odprawa sekretarzy kół fabrycznych dzielnicy Górna Lewa w lokalu dzielnicy. Sprawy bardzo ważne.

ZEBRANIA KÓŁ P. P. R.

Dziś odbędą się zebrania kół w następujących dzielnicach:

ŚRÓDMIEJSKA

Dziś o godz. 14-ej odbędzie się zebranie koła Hotel „Sovoy".

O godz. 15-ej — Zj. Przem. mat. pism. i biurowych.

O godz. 15.30 — Wydz. Plantacji okr. III

O godz. 16-ej — Składnica pończ. Nr 2., Zjedn. Przetw. Pap., Wydział Wodociągów i Kanalizacji.

ŚRÓDMIEJSKA LEWA

O godz. 15.30 firmy „Fabrykant"

O godz. 16-ej — firmy „Hoffman", Tramwaje Miejskie.

O godz. 16.30 — firma „Fiaster"

ŚRÓDMIEJSKA PRAWA

O godz. 15-ej P.M.T. Oddz. 2, Komisja Specjalna, Fabryka Nr 9, Związek Rewizyjny

O godz. 15.30 firma „Sutman" I zmiana

O godz. 16-ej firmy „Padberg" II zmiana Fabryka Szpulek

O godz. 16,30 — Elektrobudowa.

UWAGA PIEKARZE PEPEROWCY

Dnia 12 czerwca rb. o godz. 17-ej w dzielnicy Śródmiejskiej Prawej Gdańska 75 odbędzie się zebranie Koła Piekarzy. Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

GÓRNA

O godz. 15.30 zebranie koła P.W.R.

O godz. 16-ej zebranie koła terenowego „Kowalski".

GÓRNA LEWA

O godz. 13.30 firma „Warta", P.Z.P.M: Nr 11 Koło 5

O godz. 15.30 firma „Anke"

O godz. 16-ej FAS: i Cz. Pras. Fabryka Zegarów.

GÓRNA PRAWA

O godz. 15,30 firma „Daupe" koło Nr 1, Fab. Tkan. Ażurowych koło Nr 1

O godz. 16-ej PZPW Nr 1 posiedzenie komitetu, Dyr. Kont.

STAROMIEJSKA

O godz. 18-ej Fabryka Nr 4 Nupernia

O godz. 16-ej Fabryka Nr 4 oddział gospodarczy.

BAŁUTY

O godz. 15-ej fabryka „Bune" wykończalnia.

O godz. 16-ej Fabryki Mebli, stolarnia „Dar"

O godz. 16.30 — Koło terenowe „Naprzód"

RUDA PABIANICKA

O godz. 16-ej firma „Horak — biuro

WIDZEW

O godz. 8-ej PZPB Nr 16 Straż Przemysłowa.

O godz. 18-ej ogólne zebranie kół.

Dyżury aptek

Cymer, Wólczańska 37
Bojarski, Przejazd 19
Unieszowski, Dąbrowska 24 b.
Epsztajn, Piotrkowska 225
Trawkowska, Brzezińska 56
Pawlukiewicz, Pomorska 12

TELEFONY:

Pogotowie Ratunkowe Miejskie —	104-44
Pogotowie PCK —	117-11
Pogotowie Ubezp. Społecznej —	134-15
Straż Pożarna —	8
Biuro numerów —	199-00

Ze sportu

Bek bije Kupczaka

Łódź zwycieża w trójmeczu z Warszawą i Krakowem

Gdyśmy wczoraj stanęli przed kasami toru helenowskiego, przypomniały nam się dawne czasy tego, jednego z najstarszych torów kolarskich w Polsce. Zbity tłum widzów oblegał okienka i tłoczył się u wejść, których było stanowczo za mało.

Obie trybuny były wypełnione do ostatniego miejsca, a wokół betonowej elipsy również czerniał spory pierścień widzów.

POJEDYNEK BEKA Z KUPCZAKIEM ŚCIĄGA TŁUMY

Na starcie stanęli wszyscy. Kraków przyjechał w komplecie, bez niego cała impreza leżałaby na dwóch łopatkach. Magnesem przecież, który przyciągnął wczoraj te tłumy do Helenowa był pojedynek Kupczaka, mistrza Polski w sprincie, z ulubieńcem Łodzi, Jerzym Bekiem z KS Tramwajarz. Rywalizacja tych dwóch kolarzy o miano najlepszego sprintera w Polsce datuje się już od zeszłego roku, a każde spotkanie tych zawodników długo jeszcze będzie pasjonować miłośników kolarstwa.

DOSKONAŁA TAKTYKA ŁODZIAN

Wczoraj triumfował Bek. Był bezwzględnie lepszy od swego rywala. Kupczak w finale wyścigu sprinterów przegrał nie tylko do niego. ale dał się pokonać jeszcze Pietraszewskiemu L. (DKS) i Dąbrowieckiemu (Kraków) i to w czasie słabiutkim 14 sek. Łatwe swe stosunkowo zwyczciestwo Bek ma w dużej mierze do zawdzięczenia Pietraszewskiemu. Łodzianie doskonale rozegrali wyścig taktycznie. Znając Kupczaka i wiedząc, że posiada on dużą szybkość na ostatnich metrach, wyścig rozstrzygnęli na swoją korzyść długim sprintem.

BEK PIERWSZY

Ze startu poprowadził wyścig Kupczak, mając na kółku Beka, Dąbrowieckiego i Pietraszewskiego. W tej kolejności jadą do okrążenia finiszowego, to znaczy do gongu. Zaraz po nim z pierwszego wirażu rzuca się w dół Pietraszewski i rozpoczyna ucieczkę, zmuszając Kupczaka do pościgu. To zadecydowało o porażce krakowianina. Kupczak był już zbyt zmęczony, aby na ostatnim wirażu nawiązać walkę z Bekiem, a na prostej dał się jeszcze wyminąć i Dąbrowieckiemu. Na taśmę wpadł pierwszy Bek przed doskonale jadącym Pietraszewskim.

ŁÓDŹ ZWYCIĘŻA W OGÓLNEJ PUNKTACJI

W trójmeczu Warszawa — Kraków — Łódź, jak żeśmy przewidywali, Warszawa nie odegrała poważniejszej roli w sprintach, w biegu natomiast drużynowym na 4 km Napierała, Kapiak J., Bober i Kudert potrafili, jadąc walkowerem w przedbiegu osiągnąć lepszy czas od Krakowa i zakwalifikować się do finału, w którym jednak ulegli drużynie łódzkiej w składzie: Bek, Pietraszewski L., Pietraszewski M. i Sałyga.

Po rozegraniu wyścigu sprinterów Łódź miała już zapewnione zwycięstwo, prowadząc 34 punktami przed Krakowem — 29 pkt. i Warszawa — 15 pkt. Wygrywając jeszcze wyścig drużynowy, Łódź zdobyła ostatecznie pierwsze miejsce (43 punktami) przed Krakowem (32 pkt.) i Warszawą (21 pkt.).

WYNIKI TECHNICZNE

Trójmecz Warszawa — Kraków — Łódź

Przedbieg I wyścigu sprinterów: 1) Dabrowiecki (Kr.) 15, 2) M. Pietraszewski (DKS), 3) Bober (Warszawa).

Przedbieg II: 1) Pietraszewski L. (DKS), 2) Musiał (Kraków), 3) Kapiak (Warszawa).

Przedbieg III: 1) Bek (Tramwajarz) 14,2, 2) Kudert (W-wa), 3) Gabrych (Kraków).

Przedbieg IV: 1) Kupczak (Kraków) 15, 2) Sałyga (Tramwajarz), 3) Napierała (Warszawa).

Finał III: 1) Kapiak (W-wa) 15,1, 2) Gabrych (Kraków), 3) Bober (W-wa).

Finał II: 1) Kudert (W-wa), 2) Musiał (Kraków), 3) Pietraszewski Marian (DKS).

FINAŁ I: 1) Bek (Tramw.) 14,2, 2) Pietraszewski L. (DKS) o pół długości, 3) Dąbrowiecki (Kraków), 4) Kupczak (Kraków).

Wyścig drużynowy 4 km:

Przedbieg I: 1) Łódź 5:43,6, 2) Kraków.

Przedbieg II: Warszawa w. o. 5:57.

Finał: 1) Łódź 5:36, 2) Warszawa 5:49.

Ogólna punktacja: 1) Łódź 43 pkt., 2) Kraków 32 pkt., 3) Warszawa 21 pkt.

Co słychać u lekkoatletów?

Zawieszenie popularnego działacza łódzkiego

Uchwałą Zarządu ŁOZLA z dnia 2. 6. 1947 r. kierownik sekcji atletycznej Dziewiarskiego Klubu Sportowego, Henryk Nowak, został zawieszony w swych czynnościach na okres trzech miesięcy za lekceważenie i nieposzanowanie zarządzeń władz ŁOZLA.

Dotyczy to w pierwszym rzędzie zgłoszeń zawodników do mistrzostw klasy C oraz, że wbrew decyzji ŁOZLA i kategorycznego oświadczenia kierownika zawodów o mistrzostwo klasy B, że poza konkursem startować nie wolno — mimo to użył różnych sposobów i zawodniczka Nowakowa jednak skakała w czasie rozgrywek o mistrzostwo klasy B.

* * *

Następujący zawodnicy na ostatnich zawodach o mistrzostwo klasy B — uzyskali klasę A i tak: Szkudlarkówna z ŁKS — kula 8,94 oraz dysk 28,73, Pokorowski z ŁKS — skok wzwyż 1,67.

Wymienieni zawodnicy zakwalifikowani zostali z dniem 1. 6. 47 do klasy A.

* * *

Zarząd ŁOZLA przystępuje do zorganizowania systematycznych treningów dla zawodniczek i zawodników okręgu łódzkiego. W związku z tym wzywa się przedstawicieli poszczególnych klubów, zrzeszonych w PZLA, do przybycia na specjalną konferencję, która odbędzie się w dniu 11 czerwca rb. o godzinie 19-ej w lokalu ŁOZLA (Piotrkowska 67). Z uwagi na ważność sprawy zarządy klubów proszone są o dołożenie starań, aby ich przedstawiciel zjawił się na konferencję punktualnie.

Papiernicy kopią piłkę

W tych dniach odbyły się dwa inauguracyjne mecze w ramach rozgrywek o puchar naczelnego dyrektora CZPP między drużynami piłkarskimi Przemysłu Papierniczego. Grały drużyny: Orzeł — Włocławek — Papiernia (Fordon) w Włocławku z wynikiem 7:3 (3:1) oraz Papiernia (Częstochowa) — Papiernia (Pabianice) w Częstochowie z wynikiem 3:0 (0:0). Na meczu we Włocławku obecni byli przedstawiciele CZPP w osobach nacz. dyr. Klimaszewskiego H. i ref. spr. Połaczyńskiego R. oraz cała dyrekcja Włocławskich Zakładów Papierniczych.

Z notatnika motocyklisty ŁKS-u

Sekcja motorowa ŁKS-u na zjeździe motocyklowym w dniu 5 czerwca br. w Łowiczu zajęła pierwsze miejsce za organizację, prezencję i jednoczesny zjazd wszystkich maszyn.

* * *

Sekcja motorowa ŁKS-u zawiadamia, **że w dniu 15 czerwca br. organizuje doroczny raid motocyklowy Łódzkiego Klubu Sportowego na przestrzeni 150 km. Start ze stadionu przy ul. Karolewskiej 57 o godz. 8-ej.**

* * *

Sekcja motorowa ŁKS-u zawiadamia, że zebrania sekcji odbywają się co środę na stadionie przy ul. Karolewskiej Nr 57 punktualnie o godz. 19,30.

Do wrzesnia!

Mistrzynie Polski w szczypiorniaku rozpoczęły wakacje

W powodzi wielu imprez sportowych w dniu Święta Sportu mistrzostwo Polski w szczypiorniaku żeńskim minęły bez większego echa. Wspaniała rewia sportu łódzkiego ściągnęła na stadion ŁKS-u 8 tysięcy widzów. „Grand Prix" motocyklowe Łodzi — około 6 tysięcy, a na finał szczypiorniaka około 500 osób...

Mistrzostwo Polski jest jednak zbyt zaszczytnym odznaczeniem dla każdego sportowca, aby poświęcić mu tylko kilkuwierszową wzmiankę, ograniczającą się do podania suchych wyników. Wypada zapoznać się przynajmniej z mistrzem.

Mistrzostwo Polski, jak wiemy, zdobył łódzki Zryw, zwyciężając DKS 8:2 i Cracovię 12:2.

KTO ZDOBYŁ DLA ZRYWU ZASZCZYTNY TYTUŁ MISTRZA POLSKI

Zwycięstwo dla Zrywu wywalczył zespół, zaprawiony już w niejednym boju i składający się z 7 popularnych już nazwisk. Oto one: Zglińska, Woźniakiewiczowa, Sekulanka, Bednarek, Janicka, Głażewska, Gruszczyńska i najmłodsza latorośl Zrywu — Zdunkówna.

Połowa z zawodniczek tych jest już mężatkami i mamusiami. Bramkarka Zglińska ma synka, Woźniakiewiczowa — córkę, Bednarkowa aż troje pociech i Gruszczyńska również synka. Sekcja gier sportowych Zrywu ma za tym narybek zapewniony i prawdopodobnie tytuł mistrza Polski zdobędzie jeszcze raz.

MISTRZOSTWO POLSKI PO RAZ DRUGI

Do tej pory Zryw zdobył w szczypiorniaku już drugie mistrzostwo Polski. Pierwsze zrywianki wywalczyły w roku ubiegłym w Krakowie, gdzie konkurencja była o wiele większa i silniejsza.

W tym roku tytuł mistrza Polski przyszedł zrywiankom o wiele łatwiej.

W pierwszym dniu, to jest w ubiegłą sobotę Zryw bez większego wysiłku pokonał DKS, jakkolwiek grał bez chorej Gruszczyńskiej. Walka DKS-u z Cracovią była typową walką o punkty, a porażka drużyny łódzkiej niezasłużona. Zawiniła tu przede wszystkim, jak mówi nam kierownik sekcji gier sportowych Zrywu, tow. Maciejewski, zła taktyka i słaba bramkarka.

ZRYWIANKI DAŁY KONCERT GRY...

Spotkanie finałowe pomiędzy Cracovią, a Zrywem, począwszy od 8 minuty gry, stało na dawno niewidzianym poziomie. Zrywianki grały koncertowo, o czym świadczy wynik do przerwy 9:1. Po przerwie gra była już nieco słabsza, gdyż wynik jej był prawie przesądzony.

Piękna statuetka wyobrażająca kobietę z piłką, wzbogaciła gablotkę nagród zrywianek.

ZASŁUŻONY ODPOCZYNEK

Obecnie sekcja gier sportowych Zrywu korzysta z wczasów. Większość zawodniczek wyjechała z Łodzi, aby nabrać się do nowych rozgrywek, rozpoczynających się we wrześniu. Wówczas na rowo rozpocznie się walka o punkty i o nowe laury.

Z życia kl. sp. Zryw

Komunikat sekcji gimnastycznej

Zarząd sekcji gimnastyczne zawiadamia członkinie sekcji gimnastycznej i pływackiej, że dzisiaj, w czwartek, dnia 12 bm. o godz. 18-ej odbędzie się pierwszy trening pań na boisku Zrywu w Parku Ludowym. Dojazd tramwajami 10-ką i 3-ką. Obecność obowiązkowa.

ŁKS—Victoria 13:3

Stasiak (ŁKS) pokonał Anielaka (V) na punkty, Pawlak (ŁKS) pokonał na punkty Wojciechowskiego (V), Zawadzki (ŁKS) zremisował z Nakrowskim (V), Bonikowski (ŁKS) zwyciężył na punkty Stefaniaka (V), Wieczorek (ŁKS) przegrał z Ofmanem (V), Rychtelski zwyciężył Kubaszewicza (V) na punkty, Pisarski zmusił do poddania się w II rundzie Rączkowskiego (V) i Żylis (ŁKS) wypunktował Urzędowicza (V).

W ringu sędziował ob. Czernik.

Wydawca: Woj. Komitet PPR w Łodzi. Komitet Redakcyjny. Red. i Adm. Łódź, Piotrkowska 86. Telefony: Redaktor Naczelny 216-14. Sekretariat 254-21. Redakcja nocna 172-31.
Dział ogłoszeń: Piotrkowska 55 tel. 111-50 Zakł. Graf. Sp. Wyd. „Łódzki Instytut Wydawniczy". D — 015241